

Sygn. akt IV P 329/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 sierpnia 2014 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Grażyna Giżewska - Rozmus
Protokolant:	stażysta Tomasz Miłosz

po rozpoznaniu w dniu 5 sierpnia 2014 r. w Olsztynie

na rozprawie sprawy z powództwa W. G. (1)

przeciwko Przedsiębiorstwu Budownictwa (...) Sp. z o.o. w O.

o ustalenie wypadku przy pracy

orzeka

ustalić, iż zdarzenie z dnia 17 marca 2012r. stanowiło wypadek przy pracy powoda W. G. (1) podczas zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) sp. z o.o. w O..

SSR Grażyna Giżewska - Rozmus

Sygn. akt IV P 329/13

UZASADNIENIE

Powód W. G. (1) w pozwie z dnia 20.05.2013r., skierowanym przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych w O. wniósł o: wypłacenie mu jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia 17.03.2012r., wznowienie postępowania w sprawie o sygnaturze akt IV P (...) z powodu odmowy przez pracodawcę firmę (...) w O. sporządzenia protokołu powypadkowego lub karty wypadkowej, wypłacenie mu 100 % zasiłku chorobowego z tytułu wypadku przy pracy za okres od 30.07.2012r. z tytułu zatrudnienia w firmie (...) w O., sprostowanie świadectwa pracy i sporządzenie protokołu powypadkowego na dzień 17.03.2012r.

W piśmie z dnia 31.05.2013r. sprecyzował, że domaga się od pracodawcy 50.000 zł oraz 3.500 zł od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w O. z tytułu wyrównania niewypłacenia mu 100 % zasiłku chorobowego.

W odpowiedzi na pozew Zakład Ubezpieczeń Społecznych w O. wniósł o odrzucenie pozwu alternatywnie o oddalenie powództwa z uwagi na brak biernej legitymacji procesowej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w O..

W uzasadnieniu wskazał, że nie był pracodawcą powoda w dacie zdarzenia z dnia 17.03.2012r. Sprawa o uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy nie jest sprawą z zakresu ubezpieczeń społecznych, albowiem ZUS nie wydał w takim przedmiocie decyzji oraz sprawa nie dotyczy kwestii przyznania bądź odmowy przyznania świadczenia. Dodatkowo wskazał, że ZUS w dniu 20.08.2012r. na skutek wniosku W. G. - wydał decyzję odmowną w przedmiocie prawa

do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia 17.03.2012r. z uwagi na nieprzedstawienie protokołu powypadkowego lub karty wypadku. Decyzja ta została przez powoda zaskarżona i Sąd Rejonowy w (...) – orzeczeniem z dnia 15.03. (...). (sygn. akt IV U (...)) oddalił odwołanie powoda.

Postanowieniem z dnia 11 grudnia 2013r. tut. Sąd - wniosek o wznowienie postępowania w sprawie IV P (...) przekazał wraz z wpływem do zarejestrowania pod nową sygnaturą w celu jej rozpoznania. Dodatkowo postanowieniem z dnia 11.12.2013r. na podstawie art. 464§1 kpc – uznał się niewłaściwym i roszczenia powoda w zakresie wypłacenia jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia 17.03.2012r. i wypłaty 100% zasiłku chorobowego za wypadek przy pracy z dnia 17.03.2012r. przekazał do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w O..

Wobec nie udzielenia przez powoda odpowiedzi na zobowiązanie Sądu – czy wnosi pozew o ustalenie wypadku przy pracy przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych czy przeciwko Przedsiębiorstwu Budownictwa (...) sp. z o.o. w O. jako pracodawcy – Sąd postanowieniem z dnia 3 lutego 2014r. wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego – Przedsiębiorstwo Budownictwa (...) sp. z o.o. w O. .

W odpowiedzi na pozew pozwany Przedsiębiorstwo Budownictwa (...) sp. z o.o. w O. – wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniósł po pierwsze, że dzień 17.03.2012r. była to sobota, a powód nigdy nie świadczył na rzecz pozwanego pracy w dniach wolnych od pracy, co nie wynikało ani z umowy o pracę, ani z polecenia pracodawcy. We wskazanym dniu powód samodzielnie i bez zgody pracodawcy – postanowił odstawić autobus marki A. do bazy pozwanego przy ulicy (...) w O. z parkingu przy ulicy (...) w O.. Zdarzenie to nie tylko nie nastąpiło podczas pracy, gdyż powód nie świadczył na rzecz pozwanego pracy w dniach wolnych, ani także w związku z prawidłowym wykonywaniem przez pracownika czynności lub poleceń przełożonych, albowiem powód nie otrzymał polecenia służbowego do przestawienia autokaru w dniu 17.03.2012r. Poza tym pozwany wskazał, że nie miał wiedzy na temat jakichkolwiek obrażeń, które powód miał doznać podczas zdarzenia z dnia 17.03.2012r., albowiem powód nie poinformował pracodawcy o tym fakcie. Faktem jest, że po tym zdarzeniu powód przebywał na zwolnieniu lekarskim, nie mniej jednak nie poinformował on pracodawcy, że zwolnienie to jest związane z wypadkiem, doznany w dniu (...).2012r.

Na rozprawie w dniu 15.04.2014r. powód cofnął pozew przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych, w związku z czym postanowieniem z dnia 15.04.2014r. Sąd umorzył postępowanie co do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w O..

Ostatecznie powód w piśmie z dnia 16.04.2014r. (k: 108) i w [piśmie z dnia 1.08.2014r. (k: 125) sprecyzował, że przedmiotem niniejszej sprawy jest jedynie uznanie zdarzenia z dnia 17.03.2012r. za wypadek przy pracy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W. G. (1) był pracownikiem pozwanego Przedsiębiorstwa Budownictwa (...) Sp. z o.o. w O. w oparciu o umowę na czas określony od dnia 01.08.2010r. do 31.07.2012r., wykonując pracę na stanowisku kierowcy-zaopatrzeniowca. Powód zatrudniony był w wymiarze pełnego etatu z wynagrodzeniem miesięcznym 1.483 zł brutto.

Zgodnie z informacją o warunkach zatrudnienia i uprawnieniach pracowniczych, którą powód podpisał w dniu 29.03.2010r. i 30.07.2010r. – dniami wolnymi od pracy z tytułu rozkładu czasu pracy w przeciętnie pięciodniowym tygodniu pracy były wszystkie soboty.

W praktyce wyglądało to tak, że powód świadczył pracę od poniedziałku do piątku w godzinach od 7-15, lub 8-16, pracując jako kierowca i jako kierowca zaopatrzeniowiec, dowożąc pracowników pozwanego do pracy w S.. Zdarzało się, że po zamknięciu zakładu po godzinie 15 lub w weekendy kierowcy wjeżdżali na parking zakładowy, w celu pozostawiania materiałów. Kierowcy dysponowali kluczami od bramy do parkingu.

(dowód: dokumentacja pracownicza – dokumenty z akt sprawy IV P 218/12 k: 3-6; zeznania pozwanego M. P. (1) k: 120)

W dniu 16.03.2012r. (piątek) – powód przyjechał autobusem ze S. z pracownikami, których przywoził. Przyjechał w godzinach popołudniowych do O. (po 15:00), rozwiózł pracowników i następnie pojechał autobusem, tam gdzie zawsze parkował pojazd tj. przy ul. (...) w O.. Miał on bowiem pozwolenie M. P. – prezesa firmy, żeby parkować przy miejscu zamieszkania. Pracownicy, którzy jeździli autobusami lub busami - mieli zgodę M. P., aby garażować pojazdy przy miejscu swojego zamieszkania. Było też możliwe, aby kierowca wjechał na parking przyzakładowy, kiedy zakład był zamknięty np. w weekendy. Kierowcy posiadali bowiem klucze od bramy do miejsca parkingowego.

Kiedy powód wyjeżdżał ze S. w dniu 16.03.2012r. - zadzwonił do niego P. M., z informacją, aby w O. - autobus przekazał drugiemu kierowcy – Ł. P. (1), który w poniedziałek miał użytkować ten pojazd. Powód skontaktował się wówczas z kierowcą Ł. P., i umówili się, że pojazd ten pozostawi na bazie na parkingu przy ulicy (...) w O.. Powód miał dokończyć obsługiwanie autobusu w piątek, a kierowca Ł. P. (1) miał go przejąć w poniedziałek rano. Kierowcy nie rozmawiali , kiedy dokładnie powód miał odstawić autobus. Ustalili jedynie, że Ł. P. odbierze autobus z firmy.

Po powrocie do O. powód zaparkował autobus na ul. (...).

W sobotę około godziny 10, przyszedł do autobusu, który zaparkowany był na parkingu przy miejscu zamieszkania powoda. Z jednej strony zaparkowanego pojazdu znajdowały się krzaki – brzoźki, a z drugiej był parking. Powód otworzył drzwi od strony kierowcy, która to strona znajdowała się od parkingu, wszedł do autobusu i uruchomił jego silnik. Następnie chciał wysiąść i sprawdzić światła w pojeździe i przejść wokół autobusu. Gdy wysiadał z autobusu, omsknął się na stopniu i przewrócił na plecy, upadając na parking z lewej strony od strony drzwi kierowcy. Leżał tam przez około 5 - 10 minut. Wówczas P. L. znalazł go przy autobusie leżącego od strony parkingu. Kiedy zobaczył powoda autobus miał włączony silnik. Zapytał W. G., co się stało i powód odpowiedział, że się wywrócił. P. L. pomógł mu wstać i zaprowadził do domu.

Po powrocie do domu powód zażył tabletki przeciwbólowe. Po kilku godzinach przestawił pojazd na parking przyzakładowy.

Jak wynika z tachografu karty pojazdu, którym kierował powód w dniu 17.03.2012r. – pojazd ten przemieszczał się z ul. (...) na ul. (...) i na karcie pojazdy jest uwidoczny przebieg 4 km.

Po zdarzeniu z dnia 17.03.2012r. - powód zadzwonił do drugiego kierowcy – Ł. P. (1) i poinformował go, że uległ wypadkowi, ponieważ spadł ze stopni pojazdu i boli go kręgosłup.

(dowód: dokumentacja z akt sprawy IV P (...) k: 154, 166; przesłuchanie powoda k: 102, 127-127v; zeznania świadka P. L. k: 126v; zeznania świadka Ł. P. (1) k: 104-105)

Następnego dnia po wypadku – powód zgłosił się do szpitalnego oddziału ratunkowego Wojewódzkiego Szpitala (...) w O. – gdzie rozpoznano u niego stłuczenie odcinka lędźwiowego. Przepisano mu leki przeciwbólowe i zalecono kontrolę w poradni neurologicznej.

(dowód: przesłuchanie powoda k: 127-127v; dokumentacja z akt sprawy IV P (...) – karta informacyjna z pobytu w szpitalnym oddziale ratunkowym k: 11)

W okresie od 19.03.2012r. do 30.04.2012r. przebywał na zwolnieniu lekarskim.

(dowód: dokumentacja pracownicza – dokumenty z akt sprawy IV P (...) k: 34-36)

W konsekwencji zdarzenia z dnia 17.03.2012r. z uwagi na nasilające się dolegliwości bólowe kręgosłupa – w dniu 25.05.2012r. powód otrzymał skierowanie do szpitala z powodu dyskopatii. Z wyniku badania MR powoda wynikała: dehydratacja krążków międzykręgowych, na poziomie L-4-L-5 tylna i obustronnie tylna-boczna przepuklina krążka

międykręgowego z uciskiem worka oponowego, korzeni nerwowych w zachyłkach bocznych i zwężeniami dolnych odcinków otworów międzykręgowych, przerost więzadeł żółtych. Na poziomie L5-S1 tylna i obustronnie tylna-boczna przepuklina krążka międzykręgowego, centralnie zagłębiająca się do tłuszczu nadoponowego, z uciskiem korzeni nerwowych w zachyłkach bocznych i modelowaniem korzeni nerwowych w otworach międzykręgowych. W sierpniu 2012r. z uwagi na okresowe bóle kręgosłupa – w poradni neurologicznej – rozpoznano u powoda zespół bólowy obustronny, dyskopatię szyjną. Z opisu przebiegu choroby wynikało, że nasilenie dolegliwości nastąpiło po wypadku w marcu 2012r. Z uwagi na przewlekły zespół bólowy odcinka lędźwiowego kręgosłupa z promieniowaniem do obu kończyn dolnych - zakwalifikowano go w związku z tym do zabiegu operacyjnego. W okresie od 22.08.2012r. do 24.08.2012r. w Szpitalu (...) z Przechodnią w O. powód przeszedł przezskórną laserową dekompresję dysku.

(dowód: dokumenty z akt sprawy IV P (...) k: 47, wynik badania MR k: 118, zaświadczenie o stanie zdrowia k: 163, karta informacyjna leczenia szpitalnego k: 164, 167-168; przesłuchanie powoda k: 127-127v)

Powód został dopuszczony do pracy u pozwanego po przejściu szkolenia wstępnego i okresowego, w tym z zakresu BHP.

(dowód: zeznania świadka A. K. k: 119)

Zgodnie z orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności – powód posiada orzeczony umiarkowany stopień niepełnosprawności od dnia 01.07.2001r. na stałe z przyczyna niepełnosprawności R/N/S.

(dowód: dokumenty z akt sprawy IV P (...) orzeczenie o stopniu niepełnosprawności k: 10)

Z dniem 31.07.2012r. rozwiązania została z powodem umowa o pracę na skutek upływu czasu na jaki została zawarta.

(dowód: bezsporne)

Sąd zważył, co następuje:

Podstawowy spór w przedmiotowej sprawie koncentrował się wokół kwestii, czy zdarzenie z dnia 17 marca 2012 r. zrealizowało ustawowe znamiona wypadku przy pracy.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. 02, nr 199, poz. 1673 ze zm.), za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz, które nastąpiło w związku z pracą podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych (pkt 1) a także podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia (pkt.2) .

Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem „działaniem bez polecenia pracodawcy, ale w jego interesie, jest podjęcie czynności mieszczących się w ramach umowy o pracę, niesprzecznych z jej treścią oraz przepisami prawa, a także czynności wykraczających poza umowny stosunek pracy, ale konkretyzujących się w ogólniejszej niż obowiązek świadczenia pracy danego rodzaju powinności pracownika dbania o dobro zakładu pracy (art. 100 § 2 pkt 4 k.p.). Dla podjęcia takiej czynności nie jest konieczne polecenie pracodawcy, uzgodnienie z pracodawcą, podjęcie za jego wiedzą, czy też wykroczenie poza zakres czynności wynikających ze stosunku pracy. Istotne jest natomiast, aby działanie pracownika było motywowane jego przekonaniem usprawiedliwionym okolicznościami, że działa w interesie pracodawcy (a więc dla jego korzyści, dobra, pożytku, powodzenia spraw). Czynności podejmowane przez pracownika w interesie pracodawcy zostały zatem skonkretyzowane jako działania ograniczające się do wykonywanych "za pracodawcę" i polegające na zachowaniach, które pracodawca podjąłby sam, realizując swój interes, a więc mieszczące się w sferze uprawnień i obowiązków wynikających z charakteru działalności pracodawcy” (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2009 r. II PK 108/09)

W sprawie bezspornym jest, iż powód był pracownikiem pozwanego Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w O. do dnia 31.07.2012r. Bezspornym jest również fakt, iż powód był nieobecny w pracy w okresie od 19.03.2012r. do 30.04.2012r.

z powodu dolegliwości bólowych kręgosłupa – a dokładnie stłuczenia odcinka lędźwiowego, którego doznał w dniu 17.03.2012r.

Kwestią sporną było natomiast ustalenie czy schorzenie to nastąpiło w trakcie wykonywania czynności służbowych i czy nosiło znamiona wypadku przy pracy.

Pozwany podnosił po pierwsze, że dzień 17.03.2012r. był dniem wolnym od pracy, ponieważ była to sobota, a powód nigdy nie świadczył na rzecz pozwanego pracy w dniach wolnych od pracy. We wskazanym dniu, zdaniem pozwanego - powód samodzielnie i bez zgody pracodawcy – postanowił odstawić autobus marki A. do bazy pozwanego przy ulicy (...) w O. z parkingu przy ulicy (...) w O..

Poza tym pozwany podnosił, że nie miał wiedzy na temat jakichkolwiek obrażeń, których powód miał doznać podczas zdarzenia z dnia 17.03.2012r., albowiem powód nie poinformował pracodawcy o tym fakcie.

W celu ustalenia wskazanych kwestii, Sąd dopuścił dowód z zeznań świadków: P. L. (2), Ł. P. (1), a także z przesłuchania stron – powoda i M. P.. Dodatkowo Sąd oparł się na dokumentacji, znajdującej się w aktach sprawy IV P (...) - w tym wyniku badania MR powoda, zaświadczenia o stanie zdrowia oraz karty informacyjnej leczenia szpitalnego.

Ustalając przebieg zdarzenia, Sąd dał wiarę zeznaniom przesłuchiwanego w charakterze strony powoda – W. G. (1). O ich prawdziwości świadczy fakt, iż powód w sposób spontaniczny, a zarazem jednoznaczny i konsekwentny zrelacjonował przebieg zdarzenia z dnia 17.03.2012r. Brak było w jego wypowiedzi sprzeczności, czy też zasłaniania się niepamięcią, spójnie przedstawił on przebieg całego zdarzenia z dnia 17.03.2012r. i powody, dla jakich właśnie w sobotę (dzień wolny od pracy) – postanowił odstawić na parking zakładowy pojazd, którym w poniedziałek miał dysponować drugi kierowca pozwanego – Ł. P..

Z relacji powoda wynika, że pojechał autobusem w sobotę na parking przy ul. (...), ponieważ na polecenie P. M. miał go tam odstawić i przekazać drugiemu kierowcy – Ł. P. (1). Istotnym jest również, że powód nie odstawił autobusu bezpośrednio po powrocie ze S. na bazę w piątek 16.03.2012r., ponieważ zawsze parkował autobus przy ulicy (...), gdyż miał na to pozwolenie M. P. zwłaszcza gdy przyjeżdżał z pracownikami po 15:00. Poza tym, jak wyjaśnił, w piątek nie pojechał na bazę przy ul. (...), „bo jeszcze nie było wiadomo do końca czy tym autobusem do S. jeszcze nie pojadę, bo nie wiadomo było ilu będzie ludzi (...)”. W związku z tym powód umówił się z drugim kierowcą, że odstawi autobus na bazę, a kluczyki i dokumenty miał zostawić w umówionym miejscu. Takie ustalenia powód poczynił z drugim kierowcą - Ł. P..

Dodatkowo, za prawdziwością zeznań powoda świadczy fakt, iż przedstawioną przez niego wersję zdarzenia potwierdzają także zeznania świadka Ł. P. (1), który potwierdził, że umówił się z powodem na odstawienie pojazdu, nie precyzując w jaki dzień to nastąpi.

Świadek ten potwierdził, że powód miał kończyć obsługiwanie autobusu w piątek, a on miał go przejąć w poniedziałek rano, i w związku z tym świadek uzgodnił z powodem, że „powód odstawi go na bazę przy ulicy (...), zależało od niego kiedy go odstawi (...)”. Świadek przyznał, że z powodem ustalił, że odbierze autobus z firmy i o tym nie musieli informować pracodawcy. Jak wynika z jego zeznań to oczywistym było, że pojazd odbierze spod firmy pozwanego. Świadek potwierdził, że zasadą było parkowanie pojazdów - pod miejscem swojego zamieszkania. Poza tym pozwany M. P. potwierdził również, że pracownicy, którzy jeździli autobusem lub busem mieli zgodę, aby garażować pojazdy przy miejscu zamieszkania. Co więcej, z jego zeznań wynika, że było możliwe, aby kierowca wjechał na parking przyzakładowy, kiedy zakład był zamknięty. Kierowcy posiadali bowiem klucze od bramy do miejsca parkingowego. W każdym momencie, kiedy była potrzeba przyjeżdżali z jakimś materiałem, po godzinach pracy na parking zakładowy.

Wobec powyższego nie sposób podzielić twierdzeń pozwanego, że powód samowolnie, bez polecenia pracodawcy i bez interesu pracodawcy w dniu 17.03.2012r. postanowił odstawić autobus marki A. do bazy pozwanego przy ulicy (...) w O. z parkingu przy ulicy (...) w O..

Na prawdziwość zeznań powoda odnośnie okoliczności samego zdarzenia z dnia 17.03.2012r. wskazują też zeznania świadka P. L. (2), który potwierdził, że znalazł powoda w dniu zdarzenia leżącego na parkingu, przy pojeździe, który miał włączony silnik.

Co prawda, świadek twierdził, że powód leżał przy stopniach autobusu od strony wejścia do autobusu dla pasażerów, podczas gdy faktycznie jak wynika z ustalonego stanu faktycznego – leżał on od strony parkingu od strony stopni kierowcy. Nie mniej jednak w ocenie Sądu - zasadnicze znaczenie ma okoliczność, którą świadek z całą stanowczością podawał, a mianowicie to, że „widział powoda, leżącego na parkingu, od strony parkingu (...)”. Z drugiej strony pojazdu znajdowały się natomiast krzaki - brzoźki, a zatem nie było możliwości, by tam leżał po upadku powód.

Także świadek Ł. P. (1) potwierdził pośrednio w swoich zeznaniach wersję przedstawioną przez powoda. Wskazał mianowicie, że powód zadzwonił do niego z informacją, że uległ wypadkowi, bo spadł ze stopni pojazdu i boli go kręgosłup. Świadek zeznał również, że wychodząc z pojazdu, którym kierował powód – od strony kierowcy „trzeba uważać jak się wysiada, bo drzwi są dosyć wysoko i stopień jest schowany w karoserii i trzeba uważać żeby nogą trafić na stopień (...), co również świadczy o tym, że faktycznie istniała możliwość upadku powoda, który wysiadał z pojazdu na parkingu.

Mając na uwadze powyższe logiczne i spójne zeznania ww. świadków - nie sposób zatem zgodzić się z twierdzeniami pozwanego, że powód samodzielnie i bez zgody pracodawcy – postanowił odstawić autobus marki A. do bazy pozwanego przy ulicy (...) w O. z parkingu przy ulicy (...) w O. w dniu 17.03.2012r. Podejmował on bowiem celowe czynności na rzecz pracodawcy i swoim postępowaniem działał w interesie zakładu pracy.

Podkreślić należy, że czynności, jakie podjął powód w dniu 17.03.2012r. wynikały z jego zatrudnienia u pozwanego i ciężących na nim obowiązków kierowcy pomimo, że faktycznie dzień 17.03.2012r. był dniem wolnym od pracy.

Zeznania świadka P. M. (2) w ocenie Sądu nie wniosły nic istotnego do niniejszej sprawy, albowiem z jego zeznań wynikało jedynie, że nie widział przedmiotowego zdarzenia z dnia 17.03.2012r., ani nie wiedział kiedy i od kogo dowiedział się o okolicznościach tego zdarzenia.

Pracodawca zarzucał również powodowi, że nie miał wiedzy na temat jakichkolwiek obrażeń, które powód miał doznać podczas zdarzenia z dnia 17.03.2012r., albowiem powód nie poinformował pracodawcy o tym fakcie.

Bezspornym jest jednak, co wynika z dokumentów dołączonych do sprawy IV P (...), a mianowicie karty informacyjnej z pobytu w szpitalnym oddziale ratunkowym (k: 11), wyniku badania MR (k: 118), zaświadczenia o stanie zdrowia k: 163, karty informacyjnej leczenia szpitalnego (k: 164, 167-168) i dokumentacji pracowniczej (k: 3, 34-36) - iż w kolejnych dniach nastąpiła nieobecność powoda usprawiedliwiona zwolnieniem lekarskim i w konsekwencji leczenie powoda z uwagi na stłuczenie kręgosłupa lędźwiowego. Z dokumentów tych wynika, że nasilenie dolegliwości bólowych u powoda nastąpiło po wypadku w marcu 2012r. i z uwagi na przewlekły zespół bólowy odcinka lędźwiowego kręgosłupa z promieniowaniem do obu kończyn dolnych - zakwalifikowano go do zabiegu operacyjnego, który przeszedł w sierpniu 2012r. w Szpitalu (...) z Przechodnią w O..

Zdaniem Sądu, w świetle powyższych dowodów uznać należało, iż przedmiotowe zdarzenie, na skutek którego powód doznał urazu kręgosłupa - nosiło znamiona wypadku przy pracy. Nie ma bowiem wątpliwości, iż zdarzenie należało do nagłych i zostało wywołane przyczyną zewnętrzną – potknięciem się na stopniu pojazdu. Bezspornie nastąpiło ono również w trakcie wykonywania czynności na rzecz pracodawcy w związku z potrzebą przekazania pojazdu drugiemu kierowcy, który od poniedziałku miał użytkować przedmiotowy autobus. Zdaniem Sądu na wynik dokonanych ustaleń nie wpływa okoliczność czy powód dysponował poleceniem przełożonego w zakresie odstawienia pojazdu z dookreśleniem kiedy ma to zrobić, czy też było tylko ogólne polecenie przekazania autobusu Ł. P. czy też kierowcy wiedzieli tylko, że mają dokonać przekazania autobusu w celu wykonywania na nim czynności służbowych przez Ł. P.. Czynności podjęte przez powoda były dokonane w ramach realizacji jego obowiązków pracowniczych. W ocenie Sądu, powód działał na polecenie przełożonego dotyczące przekazania pojazdu drugiemu kierowcy. Fakt

dokonywania tych czynności w dniu wolnym od pracy nie zdejmuje z okoliczności sprawy przymiotu działania na rzecz pracodawcy w ramach obowiązków kierowcy, przy uwzględnieniu wskazanych przez powoda przyczyn, dla których autobus nie został odstawiony na parking zakładowy w piątek.

W związku z powyższym, na podstawie powołanych przepisów, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

SSR G. Gizewska-Rozmus